

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o.o. ul.   
 Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się   
 spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)   
 ul. Wolność. 21.

Nr. 268

LESZNO, niedziela, dnia 21-go listopada 1937 roku

Rok XVII

KS. DR STEFAN ABT.

## Stara firma

Znam pewną firmę, istniejącą od czasów niepamiętnych. Pamiętam jej pierwszego właściciela, człowieka zrównoważonego i ze wszechmiar godnego. Z nikłych początków firmę swoją wyprowadził na szerokie wody handlu poleźnego. Dokonał tego szmientnością, obowiązkowością, tym dziwnym umiarem, który potrafi okiełznać uczucia, a nie da się wyłącznie opierać wyrachowaniem, ziemnej kalkulacji, do której skłonny jest kupiec. W równej więc mierze był ofiarny, jak obliczony, dostępny i współczujący nad ludzką niedolą i zarazem zdolny z ołówkiem w ręku zesławić zyski, i straty swoich pociągnąć. Szanowali go biedacy, bo był im laskawy, poważali współobywatele, bo był uosobieniem cnót zawodowych i fachowych kwalifikacji.

Nastał czas, gdy wspomniany wyżej właściciel sam już nie mógł interesów swoich poprowadzić, zdarty nieco i wielkimi i wysiłkiem i dolegliwościami, a syn jego jeszcze nie dorósł do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa. Kierownictwo przejął więc prokurent, człowiek zdolny i rzutki, lecz zimny, miasto serca nosił w pierśniedziach, dla ludzkiej niedoli nie było w nim miejsca. Wszystko wazył na szali zysków i strat, cele społeczne strześlił ze swoich poczyniń, podwładny, personel kupiecki zarówno jak robotnik był dla niego wołem roboczym. Sprzyjał im, dopóki mógł nimi orać i czerpać z nich zyski i zużywać ich siły. Gdy się zdarli i wyczerpali kapitał ich jak kawał drewna bezużytecznego, by próbować szczęścia z nowymi siłami. Zyski, zyski, zyski, było jego hasło. Nie rozumiał znaczenia słów takich jak krzywda, bezwzględność, wyzysk, niesprawiedliwość, samobójstwo. Wszystko było mu dozwolone, co pomniało dochód, wszystko było, co je obniżało.

W międzyczasie dorósł syn właściciela, nabrał ogłady, podstulował nieco, pobawił, podróżował, praktykował, interesy go nie zajmował. Fortuna była. Trzeba jej używać w prawo i w lewo. Potentów było pełno, w przedpokojach. Nikt nie wychodził z próżnymi rekoma. Wszyskim śmiały się wawrze, którzy opuszczali gabinet młodego właściciela. Chwalono młodego pana wśród organizacji społecznych i charytatywnych, klaniano mu się, wymieniano jego ofiary i fundacje. Wznowiono odznaczeniami. A w kołach fachowych kiwano głowami, szepczano sobie o zaniku kredytu dla firmy, o niedołęstwie w kierownictwie, o kurczącym się zasięgu zbytu...

Któż to firmy skreślił nie nie-   
 wesołe dzieje? Na imię jej: Serce ludz-

kie.   
 Jak Serce ludzkie dokonywa wielkie rzeczy, gdy idzie w parze z rozumem, gdy jego uderzenia kontrolowane bywają zimną rozumą, której w życiu zawsze należy się naczelne miejsce. Głowa winna rządzić, — a serce wyznaczać głos gorączki. Rozum ożeni się z uczuciem, żyjący z nim w przydatnej zgodzie, dokonywa rzeczy wielkie wobec Boga i ludzi, wobec współczesności i historii. Kładzie podwaliny pod pomyślność, obłożoną na niebie daleką.

## Olbrzymie arsenały broni tajemniczej organizacji „Białych Kapturew“ we Francji

Paryż, 19. 11. W sprawie wykrycia „faszystowskiego spisku Białych Kapturew“, prasa przynosi następujące szczegóły:

16-go października edniacy szwajcarscy zawiadomili swych kolegów francuskich o znalezieniu kilkunastu naboń rewolwerowych na drodze, wi-

odającej do Francji. Po tym śladzie policja francuska ustaliła, że amunicję posiał po drodze samochód niejakiego Ferdynanda Jacobieza.

Rewizja, przeprowadzona w jego mieszkaniu, wykryła podstępny magazyn broni i adresy innych arsenałów. Aresztowano do tej pory osiem osób,

między innymi przemysłowca Anceau, byłego działacza Croix de Feu, a następnie Francuskiej Partii Społecznej oraz młodego arystokratę Roberta de la Motte Saint Pierre.

Dotychczasowy plon rewizji wynosił: 4 tony materiałów wybuchowych, 200 karabinów maszynowych, kilka tysięcy rewolwerów automatycznych i karabinów wojskowych oraz pół miliona naboń do karabinów maszynowych i rewolwerów. Ponadto wykryto w Paryżu i na prowincji 4 piwnice, zamienione na opancerzone podziemne fortece.

Głównym przedmiotem dyskusji prasowej są cele spisku „Białych Kapturew“ i środki finansowe, którymi musiał on dysponować, gdyż wykryte arsenały musiały pochłonąć co najmniej parę milionów franków.

## Interwencja polskiej ambasady z powodu paszkwili „V. B.“

Berlin, 19. 11. W związku z ohydną napaścią na Polskę, jakiej dopuścił się wtorkowy „Völkischer Beobachter“ ambasada R. P. w Berlinie interweniowała w urzędzie spraw zagranicznych. W wyniku tej interwencji niemiecki urząd dla spraw zagranicznych zawiadomił ambasadę R. P., że władze wewnętrzne polityczne zwróciły uwagę redakcji „Völkischer Beobachter“ na niedopuszczalność takiego wystąpienia. (1).

Oczywiście, że udzielenie nagany redaktorowi naczelnemu organu partii narodowo-socjalistycznej, za umie-

szenie paszkwili o Polsce, daje niekłą satysfakcję opinii polskiej. Formalna jednak satysfakcja nie może zatrzeć wrażeń niezwykłej kruchości i sztuczności „dobrych stosunków“ polsko-niemieckich. Takie wystąpienie, jak „Völkischer Beobachter“ mowy przywódców niemieckich o granicach wschodnich lub pseudo-naukowe odczyty niemieckich prahistoryków, o wiele dokładniej odzwiercjadają rzeczywistość, aniżeli wszelkie deklaracje oficjalne polskich, czy niemieckich mężów stanu.

## Ostrożność lorda Halifaxa

Berlin, 19. 11. Lord Halifax, który wczoraj wieczornym udał się do Berchtesgaden z wizytą do kanclerza Rzeszy, ominął Monachium. Wagon, którym gość angielski odbywa podróż z min. von Neurathem, został odczepiony od expressu monachijskiego na stacji Landshut i skierowany wprost do Berchtesgaden.

Berlin, 19. 11. Powracając z

Berchtesgaden lord Halifax przybył do Monachium, gdzie zwiedził miasto w towarzystwie ministra Neuratha, a następnie odjechał do Berlina. W kołach politycznych mówią, że rozmowy, które odbyły się w rezydencji Führera w obecności barona Neuratha i radcy ambasady brytyjskiej w Berlinie, który był tłumaczem, miały charakter całkowicie prywatny.

## Rosja sowiecka grozi

Berlin, 19. 11. „Boersen Zeitung“ zamieszcza depeszę z Nankinu, że rząd sowiecki zakomunikował rządowi chińskiemu jak najdalej idące zastrzeżenia przeciwko ewentualnym rokowaniom pokojowym z Japonią poza konferencją brukselską i poza Ligą Narodów.

Gdyby się to zdarzyło, Rosja niezwłocznie zajmie chiński Turkiestan.

W tym celu Sowiety skoncentrowały już specjalną armię w okolicach Alma-Ata, stolicy Kazakstanu. Szczególnie wyposażenie tej armii w siły

lotnicze jest bardzo wielkie.

Moskwa zakomunikowała również Nankinowi, że Chiny mogą liczyć na pomoc sowiecką, jeżeli będą nadal walczyć z Japonią.

## Dymisja marsz. Grazianego

Rzym. Wicekról Abisynii, marszałek Graziani, zgłosił swą dymisję ze względu na zły stan zdrowia. Następcą jego będzie bratanek króla włoskiego ks. Aosta, który wyjechał już

## Czy dojdzie do rozejmu?

London. Korespondent PAT. do-   
 wiaduje się z wiarogodnego źródła, że wyjazd prezydenta Katalonii Companysa do Brukseli, który rzekomo miał na celu odwieńdzenie chorego syna, posiada doniosłe znaczenie polityczne. Prezydent Companys prowadzi ma w Brukseli rokowania z wysłannikami gen. Franco, celem wysondowania możliwości kompromisu i zaprzestania wojny domowej w Hiszpanii. Prezydent Katalonii działając ma w porozumieniu z premierem Negrinim. Owe tożące się w danej chwili w wielkiej tajemnicy rokowania w Brukseli mają być m. in. powodem nagłego nieufal całkowitego zastój w działaniach wojennych w Hiszpanii.

## Odroczenie procesu Studnickiego

Warszawa. Zapowiedziana na piątek godz. 13 rozprawa przeciwko Studnickiemu nie odbyła się, ponieważ oskarżony Studnicki nadesłał do sądu list z doniesieniem o swej chorobie z dołączonym świadectwem lekarskim. Wobec tego sąd postanowił odroczenie sprawy do 29 bm.

Rozum natomiast, wyzwolony z objęć serca, nagi, zimny, bezlitosny, jest omylnym przewodnikiem. Zadaje gwałt często porządkowi przez Boga ustanowionemu, obraca się często w skrajną krzywdę, obraza przeciwko sobie, podważa niekiedy porządek publiczny, jest ojcem przewrotności, płodzi gniew i nienawiść społeczną, pobudza do zemsty.

Serce, nie bacząc na głos rozumu, nie posuwa ludzkości naprzód, trwoni i marnotrawi, jest krótkowzroczne, nie

potrafi utrzymać najczegodniejszych skarbów społecznych, rozprzega ład, krzewi niedołęstwo, skłania do lenistwa i próżniactwa, nie potrafi w czło wieku ujarzmić bestię i hydry.

Nam Polakom szczególnie potrzeba rozumu, ogrzanego sercem. Niech niedola i bieda nas nie rozmażga, niech mimo niedostatku rozum skuteczny, mądry, dbały o przyszłość, kieruje naszymi krokami, niech przoduje naszym poczynaniom, niech im wytycza drogę. Niech jednak rozum ra-

dzi się Serca. Radzić się serca, to nie znaczy iść wyłącznie za głosem serca. Nie, to znaczy łagodzić ostrości rozumowych postanowień, to znaczy gorzkim rozkazom dodać posmak chrześcijańskiej słodyczy, to znaczy niemięgotą prostą linią dostosować nie raz do warunków, domagających się uwzględnienia i pieczołowitego uwzględnienia. Piękna ta firma stara jak świat, a zawsze świeża „Rozum i Spółka“ przetrwa najcięższe chwile chłubnie i zaszczytnie.

# W 45-lecie Towarz. Przem.-Rzem.

## Dzieje i rola zasłużonej organizacji

Leszno. W niedzielę obchodzi Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze w Lesznie 45-lecie swego istnienia. Zastu-



Antoni Rygus  
obecny prezes Towarzystwa

żona ta organizacja skupia licznych obywateli naszego miasta i należy do najstarszych i najpoważniejszych stowarzyszeń leszczyńskich.

Z okazji jutrzejszej uroczystości warto zapoznać się pokrótce z interesującą historią Towarzystwa.

Tow. Przem.-Rzemieślnicze powstało w r. 1892 z inicjatywy pierwszego prezesa śp. dr. Putiałyckiego i grona obywateli.

Od pierwszej chwili istnienia — Tow. zaczęło odgrywać na terenie Leszna rolę mającą duże znaczenie dla utrzymania ducha polskiego i ożywienia życia narodowego.

Tow. przystąpiło w 6 lat po założeniu do Związku Tow. Przemysłowych w Poznaniu, będącego jednym z ogniw polskiego ruchu narodowego w b. zaborze pruskim.

Działalność Towarzystwa na gruncie leszczyńskim w ostatnim dziesiętku lat 19 wieku i w początku następnego była tak bogata i tak zjawienne wydawała owoce, że bez przesady można powiedzieć, iż to, czem polskość ówczesna była w Lesznie zawdzięcza się jego wysiłkom i pracy.

Wystarczy przeglądnąć spis wy-

kładów, wygłoszonych na zebraniach, aby się przekonać ile wagi przykładano do wychowania członków w duchu patriotycznym i jak dbano o ich poziom kulturalny. Urządzano rocznice, przedstawienia, wygłaszano deklamacje, i składkowano na polskie cele dobroczynne.

W działalności Tow. przed zjednoczeniem Polski przebiega, że obrona polskiego stanu posiadania, kulturalnego i materialnego — wysunięta została na czoło zadań.

Po odrodzeniu Państwa, kiedy marzenia całych pokoleń przyobleczyły się w kształt rzeczywistości, gdy obrona ducha narodowego w wolnej Ojczyźnie okazała się mniej pilną — Towarzystwa nabiera specjalnego zabarwienia stanowego i poświęca się zagadnieniom gospodarczym. W interesie członków szerzy się teraz wiedzę praktyczną. Świadczą o tym referaty o sprawach podatkowych, o prawie rze-



Dr. Bronisław Świdorski  
zasłużony członek Towarzystwa,  
odznaczony złotym Krzyżem Zasługi.

mieślniczym, o kredycie, ustawie przemysłowej itp., aczkolwiek nie zamierza się w dalszym ciągu strony kul-

turalnej w działalności Towarzystwa. Z pośród większych uroczystości Towarzystwa — należy wymienić 10-



Senior Marcin Raszewski  
najstarszy członek i były prezes  
odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi

lecie w lutym 1903 r., 20-lecie w roku 1912, połączone ze Zjazdem okręgowym, oraz srebrny jubileusz w dn. 9. listopada 1917 roku, po tym 30-lecie w 1922 a wreszcie 40-lecie, urządzone w dniu 6. listopada 1932 r.

Prezesami Towarzystwa od chwili powstania do czasów obecnych byli: śp. dr. Putiałycki, adv. Pluciński, M. Rutkowski, Fr. Kwaśniewski, adv. Pluciński, M. Simon, J. Klimaszewski, M. Raszewski, dr. Stawicki, Fr. Placzek, Kaczmarek i obecnie od r. 1936 p. A. Rygus, z którym zarząd tworzą: p. sen. M. Raszewski — skarbnik, i p. Placzek — sekretarz.

W chwili obecnej Tow. wykazuje swoją żywotność, urządzając zebrania i wycieczki, oraz biorąc udział w manifestacjach narodowych i religijnych. Omawiając działalność Tow. Rzemieślniczo-Przemysłowego nie można pominąć nazwisk takich zasłużonych jego członków, jak p. dr. Br. Świdorski i sen. J. Górecki.

Należy spodziewać się, że jutrzejsza uroczystość Tow. stanie się świętem całego narodowego i katolickiego społeczeństwa m. Leszna.

— 0 —

## Program uroczystości Tow. Przem.-Rzem. w Lesznie

Rano msza św. za zmarłych członków o godz. 10.30.

O godz. 4 po poł. uroczyste zebranie w Hotelu Polskim z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie i przemówienie prezesa p. Rygusa; 2) wspólny śpiew „Pamiętnie dawne Lechity”; 3) deklamacja; 4) sprawozdanie 45 lecia przez sekretarza; 5) wykład p. Dr. Świdorskiego; 6) zakończenie — wspólny śpiew i fotografia.

O liczny udział członków i członkiń prosi Zarząd.

## Ujęcie złodziei

Gdynia. W nocy z 6 na 7 hn. dokonano wielkiej kradzieży w mieszkaniu p. Racheli Badykles, b. artystki scen rosyjskich. Złodzieje wtargnęli do mieszkania i zabrali stalową kasetę, zawierającą pieniądze i biżuterię ogólnej wartości 11 tys. zł.

Władze policyjne przystąpiły do energicznego poszukiwania sprawców które we czwartek zostały zakończone pozytywnym rezultatem, ujęciem sprawców kradzieży i odebraniem im wszystkich skradzionych przedmiotów. Są to: Jerzy Dziekanowski, Zenon Wiśniewski i Feliks Dziańkowski. Aresztowani byli sublokatorami p. Badykles.

## Przedłużenie wystawy

Berlin. Wielki łowczy Rzeczypospolitej, gen. Goering, zarządził, by wskutek wielkiego powodzenia, jakim dotychczas cieszy się międzynarodowa wystawa w Berlinie, termin jej zamknięcia został przesunięty na dzień 28 listopada.

## Kto wygrał na loterii

W drugim dniu ciągnięcia II-gej kl. Państw. Lot. padły nast. większe wygrane:

10.000 zł —	115692	185360
5.000 zł —	30816	99830.
2.000 zł —	142173	120360 133674.
1.000 zł —	44213	172757 192538
500 zł —	2755	78911 79364 107856.
89069	125779.	
20.000 zł —	176712.	
15.000 zł —	116092.	
5.000 zł —	137887.	
2.000 zł —	114526.	
1.000 zł —	10747	33349 71574.
500 zł —	1425	1673 77713 75460.
115401	128837.	

## Niewinnie oskarżony

### Powieść współczesna

9

— Tak, Iwo Szencar. Ma on licznych agentów, rozsianych wzdłuż wybrzeży Dunaju. W każdym większym porcie. Ma swoich przedstawicieli we Włoszech, w Czechach, i w Jugosławii. Często się zdarza, że ktoś nocuje u niego. Wydziałł nawet apartamenty gościnne, izolowane od właściwych po mieszczach biurowych.

— Dobrze, dziękuję panu.

W bramie mignął mu przed oczyma mosiężny sztyl z napisem: „Biu ro Transportów Rzecznych”.

Inspektor nawet nań nie spojrział. Odłożył na później zapoznanie się z urzędzeniami firmy Iwo Szencara. Z urzędzeniami i z ludźmi, których tam zastać można. I nie tylko w samym biurze, ale raczej w wydzielonych apartamentach gościnnych.

Ludwik spojrział na wchodzącego z całkowitą obojętnością, człowieka, który się niczego w życiu nie spodziewa, który nie ma już żadnych nadziei.

— Chciałbym z panem porozmawiać... — zaczął swobodnie inspektor.

— Po co? Nie mam nikomu nic do powiedzenia.

— A jednak potrzebuję paru informacji. Przyszedłem, aby pomóc panu...

Młody człowiek potrząsnął głową.

— Nikt mi nie pomoże. Nie żyćz się sobie przesyła pomocy od nikogo.

— Jest pan przecież niewinny. — Chcemy tego dowieść.

— Czy jestem niewinny? — Ludwik uśmiechnął się blade. — Sam już nie wiem, jak się przedstawia sprawa mojej winy. Dowodów było tyle, iż sam się prawie dałem przekonać, że to ja dokonałem włamania.

— A przecież pan nie skradł brylantów?

— Nie pamiętam. Wydaje mi się, że ich nie kradłem, że już na kilka dni przed tym smutnym wypadkiem nie byłem w mieszkaniu Wiesnera. Tak mnie się wydaje. Ale może pamięć mi osłabła? Nie już nie pamiętam, nie nie wiem i nie chciałbym więcej mówić na ten temat.

Inspektor zmarszczył brwi. Młody człowiek był wyraźnie anormalny. Półośniakany. Pogłębiająca się depresja ducha mogła doprowadzić Bauera do zupełnej utraty zmysłów.

Stary pan chwycił dłoń Ludwika i silnie nią potrząsnął.

— Odwagi, mój chłopczel!.. Uparliśmy się z moim druhem Klajnem, że wyciągniemy pana z więzienia! Naprawimy omyłkę sądowną. A pan musi

nam w tym dopomóc.

Ludwik potrząsnął głową.

— Nie pomogę panom, by w ogóle nie nie wiem. Nie mam pojęcia, co się ze mną dzieje. Jak się to wszystko stało...

— Czy pan dawno znalazł Fryderyka Wiesnera?

— Nie pamiętam.

— Niech pan sobie jednak przypomni.

— Czy nie lepiej byłoby, gdyby zapytał pan Wiesnera?

— Nie mogę, bo ten człowiek zniknął w dniu, kiedy zapadł wyrok na pana. Również jego przyjaciela, Grossa, nie możemy odnaleźć...

— W oczach młodego mężczyzny przejawiał się błysk zainteresowania.

— Wiesner uciekł?

— W każdym razie opuścił mieszkanie przy ulicy Liliowej, oświadczając, że wyjeżdża. Kierowcy taksówki polecili jechać na dworzec. A jednak już nazajutrz, w godzinach wieczornych, panna Liza widziała go na Mariahilfstrasse.

— Liza? A coż ona porabiała na tej ulicy?

Inspektor nie umiałby na to odpowiedzieć. Zresztą nie pytał o to Klajna, gdy ten powtórzył mu relacje narzeczonej Ludwika.

— Dzielna ta dziewczyna współpracuje z nami, śledząc Wiesnera. — Możemy śmiało stwierdzić, iż Wiesner stara się zatrzeć wszelkie ślady po

sobie. Ukrywa się. A to już chyba powód do zainteresowania się jego osobą?

Ludwik podszedł do inspektora i powiedział z złością:

— A wie pan, że i mnie wydał się on podejrzany!..

— Kiedy?

— Od pierwszej chwili naszej znajomości.

— Niechże mi pan powie, jak ta znajomość została zawarta...

Objął mężczyźni rozmawiali co naj- mniej kwadrans. Inspektor zadawał pytania, a młody bankowiec odpowiadał dość obszernie i wyczerpująco.

Bezpomożono po wizycie w cełł Bauera pojechał Kindler do prezydium policji. Odbył tam dłuższą konferencję z jednym z wyższych urzędników. Z kolei pojechał do prokuratury.

Dygnitarz w prezydium policji, po konferencji z emerytowanym inspektorem, wezwał jednego z najbardziej znanych detektywów z 8-go obwodu. Był to Józef Kraft.

— Panu zawdzięczamy, że sprawa włamania przy ul. Liliowej 11 została wyjaśniona w tempie wręcz rekordowym. Ale obecnie mamy podstawy do przypuszczeń, że wpadł pan na trop fałszywy i że Ludwik Bauer został skazany niewinnie...

— Ależ wszystkie dowody...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Opowieść o pięknej pani

tułającej się po krużgankach zamku w Rydzynie

Biała dama rydzynskiego zamku opuściła komnaty i krużganki i weszła na łamy prasy. Szanowni autorzy powodują się na wspomnienia i zapiski, istnieje jednak jeszcze jedna wersja, wprawdzie nie poparta żadnym autorytetem, ale rzucająca nowe światło na tragedię pięknej pani.

## Portret wrodziwej kobiety.

Legendę rydzynską, podając w formie, w jakiej mi ją opowiadano w r. 1901. Przed kaplicą zamkową w Rydzynie jest komnata, a na jej bocznej ścianie wisí portret bardzo urodziwej kobiety w średnim wieku. Sądząc, z szlachetnych rysów i bogatych szat, na leżała do wysokiego stanu. Brak wszelkich danych historycznych co do jej rodu i imienia — nikt nie wie, kto malował obraz i z czyjego rozkazu go umieszczono. To tylko pewne, że nikomu nie wolno go zdjąć ze ściany, ani nawet poruszyć: śmieć lub ciężkie kalestwo grozi śmiałkowi.

Od wielu lat krąży głucha wieść o jakiejś zbrodni, która w kaplicy popelniona być miała. A ludzie szepcą tajemniczo straszłą gadkę.

## Frywolta Marysia.

Opowiadają, że w jednej z sąsiednich wiosek mieszkał przed laty rycerz wysokiego rodu, ale zupełnie biedny. Miał jedyną córkę, pannę niezwykłej urody. Pusta dziewczyna, uwielbiana przez rodziców, całe dni spędzała na strojeniu się. Nigdy nikomu nie wyświadczyła najmniejszej przysługi, uciekała od igły i wrzeczona, a napomnienia matki zbywała hardo, że nie jest stworzona do pracy, tylko do parowania. Niejeden z sąsiadów, urzeczony pięknoscią Marysi, stał swat, ale ona wyśmiewała się z każdego i stwierdziła, że wyjdzie za pana, nie za chudopacholka.

Dla tej pychy i przechwałek wszyscy nie cierpieli dziewczyny, a i ona nie kochała nikogo. Jedną tylko miała powiernicę: Magdę z lasu. Baba uchowała za czarownicę, leczyła, zamawiała, a mówiono, że umie choroby, nawet śmieć sprowadzić. Ona to przepowiadała Marysi świetny los, i za to otrzymywała od niej dary w postaci owoców i przedziwa, zabieranych pokryjmoju z malezyniejsz spizarni.

## Miłość pana na Rydzynie.

Dziwne zrzędenie, czy diabelskie osutki, kto to wie? Dość, że pan na Rydzynie zapłonął taką miłością ku Marysi, iż padł jej ojcu do nóg i o rękę córki poprosił. W trzy niedziele potem odbyły się huczne goody, na które sproszono całą okolice, oblubienica miała urodzić i... dumą.

Nikt w zamieszaniu przygotowań nie zauważył, jak Marysia w wilię ślubu pobiegła do starej wiedźmy.

— Słuchajcie, Magdaleno, — rzekła — przyniosłam wam cienkiego płótna i kosz najwyborniejszych ciast — macie tu tyle czerwonych złotych, nie jest pały u obydwóch rąk, ale walczcie mi raz jeszcze.

— Mów gotabko.

— Jutro pojedę z moim mężem na daleki zamek, kto wie, czy będę mogła przyjść do was po radę.

— Czego chcesz, dziecko?

— Słyszałam, że niewiasty w bólu rodzi i często życiem przypłacają przychodzą na świat dziecka. Ja nie chcę cierpieć, ani rodzic, nie chcę tracić zdrowia i urody. Nosić karmić, płnować to zostawiam innym — powiedz co robić, by ustrzec się dziecka?

— Wiedźma pomruczała, poszperała w kątach, wreszcie przyniosła dwie buteleczki jabłek.

— Gdy przyjedziesz do domu, niech powiedzą, że chcesz odmówić wieczerne modlitwy. Idź do kaplicy, odpraw służebne, a gdy sama będziesz, zale przed siebie lewą ręką najprzód ziarenko, potem drugie. Woli swojej stanie się zadość — nie lekaj

się niezego.

Późno już było, gdy nazajutrz państwo młodzi stanęli na zamku. Pani zrobiła, jak radziła Magda. Powiedziała mężowi, że chce w kaplicy odprawić pacierze i woli zostać sama.

## W kaplicy.

Rycerz, szczęśliwy, że ma bogobojną małżonkę, sam zaprowadził ją do kaplicy, i u zamkniętych drzwi stanął na straży, by nikt w nabożeństwie nie przeszkodził.

Przed ołtarzem paliła się kosztowna lampa — poza tym było ciemno. Młodą kobietą wstrząsnął dreszcz. Ale wnet uprzytomniła sobie, po co przyszła i lewą ręką rzuciła przed siebie ziarenko... Jęknęło coś pod sklepieniem kaplicy, jakby dziecięckiem zapłatało.

Poczekala chwilę: nic się nie ruszyło, więc rzuciła drugie ziarenko... I znowu coś przeciągłe zapłatało, aż strach przejął Marysię.

Poczekala chwilę: nic się nie ruszyło. Milecienie... Więc uspokojona poszła do swoich komnat.

Zyli nowożeńcy długo i bardzo szczęśliwie: przybywało dobytku — mąż coraz goręcej kochał śliczną żonę. Jedno tylko rycerz miał żartowanie: Bóg mu odmówił potomstwa. Wystawił kościół, piechotę poszedł do świę-

Do najlepszej kawy ziarnistej  
taksamo jak do kawy zbożowej

należy



Karo-Franck.

Karo-Franck-nowa przyprawa do kawy, lepszej jakości w praktycznych kostkach.

# Karo-Franck

o panie, a tanci, to nasze dzieci, wnuki i prawnuki. Z woli Bożej mieliśmy przyjść na świat, ale bezbożny czyn niewiasty zamknął nam i naszym potomkom drogę. Będziemy się tułać między niebem a ziemią, biedne duchy, póki ta, która miała być naszą matką, a z pomocą czarów nas skrzywdziła, nie okupi winy srogą karą i nas i siebie nie wybawi. Wtedy będziemy tutaj żyć, weseli i szczęśliwi.

Rozpłynęli się w powietrzu. Spojrzal rycerz na żonę, ale Marysia bez jęku zwała się na podłogę i nie wstała więcej.

Nikt nie wie, gdzie pochowano nieszczęśliwą, ludzie rzadko i ze strachem wspominali jej imię. I byłoby wszystko poszło w niepamięć, gdyby

nie widmo, ukazujące się od czasu do czasu w Rydzynskim zamku... — Cicho sunie wzdłuż ścian, czasem kleczy w rogu komnaty, to milcząc przebiega komnaty. Nikomu krzywdy nie wyrządza, zdaje się szukać czegoś, czego znaleźć nie może.

Jak widać przytoczona wersja ma małe podobieństwo z ogólnie uznaną. Dwa szczegóły uderzają: lewą ręką rzuciła Marysia pestki, i lewą ręką ma na portrecie niesamowity wygląd.

Widmowi synowie będą się tułać między niebem a ziemią, póki matka nie odpokutuje winy. Ołóż biała dama nie ukazuje się więcej, snąc jest już zbawiona — a równocześnie w murach zameczka, zamienionego na szkołę, żyje wesoło i szczęśliwie nasza młodzież.

(„Kurier Pozn.”.)  
W. L. Mukułowska.

CO MIESIĄC  
5-CIO ZŁOTOWE OGNIWO

w łańcuchu zabezpieczenia przyszłości

KSIĄZECZKA  
PREMIOWANA PKO

tego miejsca, naprzód! We wszystkim mu się szczęściło: jednego odmówiło niebo: syna i spadkobiercy.

Piękna pani wcale się tym nie martwiła — cieszyła ją uroda i myślała jedynie o swych przyjemnościach — o Magdzie dawno zapomniała. Wiedźma tymczasem broiła po dawnemu: warzyła napoje — rzuciła uroki, sprwadzała grady, aż wreszcie przyłapała ją na zbrodni trucicielstwa i skazano na stos.

Starucha posłała zaufanego do Marysi prosiąc o pomoc. Dumna pani przeraziła się: a nuż wyjdzie na jaw przedślubna sprawa! Ani słówkiem tedy nie odezwała się w obronie dawnej powiernicy.

Widząc, że jest i tak zgubiona, wiedźma udała skruczę i żal, i pro-

## Przyczyna strasznej katastrofy lotniczej Wadliwa sygnalizacja rakietami świetlnymi

Bruksela. Pilot George Hanet, który był naoczny świadkiem katastrofy w Ostendzie, udzielił redaktorowi „Derriere Heure” wywiadu, w którym stwierdził stanowczo, że wypadku nie można przypisywać niedokonałości współczesnego lotnictwa.

Przyczyną katastrofy była wyłącznie wadliwa sygnalizacja świetlnymi rakietami na lotnisku. Połączenie radiowe działało doskonale i doprowadziło samolot na lotnisko. Tu wypuszczono pierwszą raketę, która wystrzeliła bez zarzutu. Druga natomiast zawiadła skutkiem uszkodzenia zapalnika, a trzecia została wypuszczona za

późno.

Pilot, który chciał lądować, wykonał szereg manewrów nad lotniskiem, żądając równocześnie przez radio wypuszczenia rakiet. Skoro te go zawiodły, minął lotnisko i poleciał w kierunku miejsca katastrofy.

Hanet oświadczył w zakończeniu, iż trzeba było przeżyć sekundy poprzez dzające katastrofę, aby zrozumieć bohaterką walkę, którą stoczyła członkowie załogi. W rytmie sygnałów Morsego czuło się nerwowe natężenie radiooperatora, które wzrastało aż do chwili tragicznego finału.

— 0 —



Tylko z oryginalnej butelki Maggi'ego  
należy domagać się ponownego  
napelnienia buteleczki.

# MAGGI<sup>ego</sup> przyprawa

## Rekordy w III. Rzeszy Tym razem największa ilość zebranych kości

sila męża Marysi, aby wraz z małżonką w pierwszą noc po jej straceniu udał się do zamkowej kaplicy i zmówił „Ojcze nasz” za jej duszę.

zemia wiadomy.

Stalo się wedle jej zyczenia. Ale ledwo przebrzmiała „amen”, pusta kaplica zmieniła się tłumem ludzi różnej płci i wieku. Na ciele postawiono dwóch dorodnych mężów, przypomniadłach rytmu rycerz i jego żonę.

— Jesteśmy — oznajmili ektoniwszy się głęboko — synami waszymi,

Berlin. Prasa berlińska zanotowała z zadowoleniem rekordową ilość kości, zebranych w ciągu 8-dniowej akcji zbiorczej w październiku przez męską i żeńską młodzież szkolną w Berlinie. W 764 szkołach zebrano łącznie 74.679 kg kości. Podczas zbiorów sierpniowej cyfra ta wynosiła tylko

48.580 kg, we wrześniu zaś 48.700 kg. Najwięcej kości dostarczyła jedna z berlińskich szkół żeńskich: 400 uczennic przyniosło 1.509 kg. Przewidując, że w listopadzie ten pomysłny bilans uda się podwyższyć do 100.000 kg kości. Najlepszą pod tym względem szkoła berlińska otrzyma nagrodę.

**Dziś** w sobotę o godz. 8,15 wiecz.  
Koło śpiew. Dembiński Leszno  
wystawia w Hotelu Polskim operetkę pt

# Studenteria

## Wiadomości z Wielkopolski

### Złodziej postrzelił psa policyjnego w czasie pościgu

Kórnik. Jeden z posterunkowych P. P. w Kórniku pod Poznaniem, spotkał w okolicy Gądek pewnego osobnika, który prowadził rower oraz niósł większą paczkę. Osobnik ten wydał się stróżowi bezpieczeństwa podejrzany, wobec czego posterunkowy skierował kroki w strony tego osobnika. Widząc to osobnik porzucił

rower oraz bagaż i począł uciekać. W pościg za uciekającym puścił się pies policyjny, którego prowadził na smyczy posterunkowy.

Opryszek należał widocznie do groźnej i grasującej w okolicy bandy, gdyż dał z rewolweru kilka strzałów, raniąc ciężko psa. Po krótkim czasie sprowadzono drugiego psa, jednak z powodu padającego deszczu zartate zostały ślady, na które nie mógł

wpaść pies policyjny.

Stwierdzono, że porzucony rower został skradziony pewnemu mieszkańcowi w Śreminiu, a towary, jak papierosy, tytonie itp. skradzione zostały właścicielowi składu w Radzewie, w nocy z 12 na 13 bm. Pościg za opryskiem, który miał niewątpliwie współników, kradzieży w Radzewie dopuściło się kilka osób, trwa.

— 0 —

### Kradzież w amerykańskim stylu

Bydgoszcz. Kradzieży w stylu prawdziwie amerykańskim dokonano na linii kolejowej Bydgoszcz — Toruń, pod Sołcem Kujawskim.

Z pociągu towarowego skradziono 22 skrzynie z pilnikami, wartości 6.500 zł, wagi 1450 kg. Tio tej niezwyklej kradzieży jest następujące:

Pociąg został nagle zatrzymany wskutek opuszczenia się semafora na „stój“ przed stacją Sołec Kujawski. W tej samej chwili drogą sołecką nadjechało szybko auto, z którego wyskoczyło kilku mężczyzn. Ci, podbiegłszy do jednego z najbliższych wagonów zerwali płońbę, rozsunęli drzwi i po-

śpiesznie wynieśli znajdujące się w nim skrzynie z towarami, po czym zaladawawszy to na samochód zaraz odjechali. W międzyczasie, na skutek sygnałów maszynisty wyjaśniło się rzekomo omyłkowe zatrzymanie pociągu, którego obsługa z powodu mgły i dmącego wiatru nie zauważyła kradzieży. Kradzież spostrzeżono dopiero w Toruniu.

Policia jest już na tropie zuchwałych rabusiów. Pochodzą oni z Bydgoszczy i prawdopodobnie polowali na znacznie „grubszą zwierzynę“ niż pilniki.

— 0 —

### Praca Zw. Strzel. w dziedzinie przysposobienia rolniczego

Jednym z odcinków, na którym bardzo pomyślnie rozwija się działalność Zw. Strzel. pow. leszczyńskiego, jest przysposobienie rolnicze, które prowadzone w ramach akcji wychowania obywatelskiego — daje chłopcom dwie zasadnicze korzyści:

- 1) rozszerza i pogłębia wiadomości z dziedziny rolnictwa.
- 2) zaprawia do pracy systematycznej, planowej, tak koniecznej w życiu zbiorowym.

Udział w konkursach przysposobienia rolniczego brało 5 zespołów, z których następujące uzyskały I stopień sprawności: zespół w Gołanicach z tematem: wychów prosiąt; zespoły w Świeciechowej, Zaborowie i Zbarzewie z tematem: wychów królików. (Pierwszy z nich miał jako temat: wychów królików rasy Angora).

Niedawno odbyło się w Gołanicach zakończenie konkursów. W czasie tej uroczystości wychowankowie p. w. otrzymali szeroki nagród i dyplomów.



Zespół przysposobienia rolniczego z Gołanic, który osiągnął I stopień sprawności podczas przeprowadzonych konkursów.

### Rydzyna

Z administracji miejskiej. W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem burmistrza Rzemyszkiewicza posiedzenie miejskiej komisji opieki społecznej. Komisja uchwaliła przyznać kilku osobom wsparcie publiczne. W paru wypadkach dotychczasowe wsparcie zostało podwyższone. Również uchwalono przychylić się do niektórych wniosków osób biednych i przyznać im zwrot kosztów leczenia.

Nieszczęśliwy wypadek. Włodarz Milecki w Dąbczu w czasie pracy spadł z wozu doznając polamania żeber. Odwieziono go do szpitala.

Klasyfikacja gruntów. Komisja przeprowadzająca klasyfikację gruntów rydzyskich przerwała swoje prace na okres ok. 14 dni.

Rewizja gospodarki gminnej. Powiatowy inspektor samorządu gminnego p. Leopelt wykonał szczegółową rewizję spraw budżetowych rachunkowych i kasowych w zarządzie gminy wiejskiej. Rewizja trwała 3 dni.

Ogiera uznana. Według obywatelskiej Starostwa Powiatowego uznane zostały ogiery: „Kastol“ kat. III własność p. St. Kamockiego w Tworzanicach — „Fruw“ kat. III własność p. Piłocienika w Dąbczu.

### Krzywiń

Krzywiń. Jarmark na konie, było i trzodek chlewną odbędzie się w środę, dnia 24. listopada 1937 r.

### Wypróbowane przepisy

Kotlety z śledzi. Proporcje: 3 śledzie, 1 bułka, 1 jajko, sól MAGGIEGO przyprawa, 1 cebula, 4 dk. bułki tartej, 5 dk. masła.

Śledzie namoczyć dnia poprzedniego, następnie obrać, pokroić na kawałki i zmieścić w masynie, wraz z bułką, przygotowaną tak, jak do bitek. Wymieszać z jajkiem, pieprzem, solą, cebulką posiekaną i MAGGIEGO przyprawą. Formować podługne kotlety, obsmażyć w tartej bułceczce i smażyć na maśle. Podać z ostrym sosem.

Sos mazarandowy. Proporcje: 1 kostka MAGGIEGO sosu do pieczenia, 1/8 litra wody, 1/8 litra mleka, 11/2 łyżki masła, ocel i cukier do smaku, 1 łyżeczka masła.

Kostkę rozkruszyć, rozprowadzić w małej ilości letniej wody i wlać do zagotowanej wody z mlekiem. Od chwili zagotowania gotować około 5 minut, stale mieszając. Następnie dodać mazarandę oraz trochę octu i cukru. Po ponownym zagotowaniu wymieszać gotowy sos z masłem.

### Radioprogram

Niedziela, 21. listopada.

Warszawa. — 8.00 Audycja poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej z Łodzi. 10.30 — Budujemy Bazylikę Morską w Gdyni — audycja z Gdyni. 11.00 Lekki koncert solistek. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.10 Fragment z „Ziemi Obiecanej“ Wł. St. Rej. 14.00 — recytacja pozy. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Wszyskiego po trochu — audycja dla dzieci. 16.05 Utwory A. Rubinsteina. 16.45 Powieść mówiona. „Anielica i życie“. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie“. 18.50 Komedia XIX wieku. Zygmunt Sarniecki: „Nad ranem“. 19.35 Słynni wirtuosi. 21.15 Kabinet artystyczny. 22.00 Koncert wieczorny.

Poniedziałek, 22. listopada.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: Rozmowa z modystką. 13.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert solistów. 17.00 Walka z cukrzyca — audycja. 17.15 Odgłosy dalekiej Japonii — audycja słowno muzyczna. 18.10 Cyganie grają. 18.30 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Dyskusyjny: „Kapitał czy przemoc biurocracja“. 20.00 Koncert pozrywkowy. 21.00 Arcydziała muzyki symfonicznej.

**Erdal** pasta do obuwia  
ochrania skórę delikatną powłoką woskową.

Jaj tajemniczo: użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polecaj miękkiem sukniem, aż do lśniącego połysku.

### Poświęcenie Sokolni w Jerce

Spokojna i cicha, zajęta swoją pracą wioska Jerka, przeżywała w ub. niedzielę 14 bm. swój wielki dzień — poświęcenie „Sokolni“.

Na długo przed poświęceniem sala po łezgi wypełniona była obywatelstwem wioski i okolicy. Na uroczystość poświęcenia Sokolni przyjeżdżał kapłan okr. sokolstwa ks. rektor Graszynski i zarząd okr. z prezesem p. Kaliszewskim Piotrem przybyli: przedstawiciel Starosty pow. p. mgr. Gawęcki, kom. pow. WF. i PW. p. kpt. Czarny wraz z trzema innymi oficerami, o. Ostrowski z klasztoru lubińskiego, przewodn. gromady Jerka p. Wańkiewicz, prezes pow. OSP. p. Rieffler, zarząd podokr. krzywińskiego, gn. Jerki i inn. oraz b. licznie mieszkańcy wioski i okolicy.

Poświęcenia gmachu dokonał kapłan okr. Sokolstwa ks. rektor Graszynski, wygłosiwszy przedtem krótkie przemówienie w którym wydatnie ducha poświęcenia i ofiary, patronującego przy wznoszeniu łychni murów.

Prezes gniazda Jerki dh. Fr. Górecki zagaił następnie uroczystą akademię, witał przedstawicieli władz, duchowieństwa, zarząd okr. „Sokolni“ i wszystkich gości. Prezes Górecki złożył podziękowanie tym, którzy przez ofiarę lub też pracę przyczynili się do postawienia nowo poświęconego gmachu.

Cytując słowa p. gen. Berbeckiego, zastępującego Marszałka Polski Śmigłego — Rydza, prolektora zlotu w Kalowicach, rozpoczął przez okr. p. Kaliszewski swe goźdźmie, nacechowane głębokim patriotyzmem przemówienie.

W dalszym ciągu akademii chór sokolni pod dyr. p. Wojciechowskiego z Rabinia odśpiewał „My chcemy Boga“ oraz „Orły, sokoly“, po czym dwaj młodzi sokoli z Jerki wygłosili deklamacje. Zyczenia złożyli m. in. prezes okr. p. Kaliszewski, przedstaw. starosty p. mgr. Gawęcki, prezes pow. OSP p. Rieffler, przewodn. gromady Jerka p. Wańkiewicz. W tym miejscu zabrał jeszcze raz głos prezes okr. i podziękował p. Wańkiewiczowi za okazaną „Sokolowi“ w Jerce opiekę i pomoc oraz obywatelstwu Jerki za wielką ofiarność na rzecz „Sokolni“. Dalsze zyczenia złożyli nac. okr. p. Banach i wiceprez. podokr. krzywińskiego p. Fawowski. Zakończaniem tej pięknej uroczystości było odegranie I aktówki (fragmentu z Powstania Listopadowego) oraz wspólne odśpiewanie „Roty“.

# HUMOR i SATYRA

## Fachowe wyjaśnienie.



Gość: Co to jest „Croquette à la cam-bacères”?

Starszy: To jest właściwie Valencienne à la crème w rodzaju Tournedos pochée à la Boulognaise z sauce ragout fin...

Gość: Wie pan co, przynieść mi, — dwa jajka w szklance.

## Spryciarz.

— Franiu — zwraca się Michał Burda do jedynaka. — Jak będziesz grzeczny, to ci bocian w przyszłym tygodniu przyniesie braciszka.

— A jak będą niegrzeczny, to go nie przyniesie, co?

## Zły omen.

— A po kolacji, żona moja zaśpiewa państwu kilka pieśni ze swego najnowszego repertuaru.

Gość z przerażeniem w oczach szepce do sąsiada:

— Zaraz miałem przecucie, że nastąpi coś przykrego, bo rozsypana mi się sól.

## Huzja

— Słyszałeś? Zuzia wyszła za mąż za Kazia.

— Za Kazia? A ja myślałam, że to ty! — przelotny flirt.

— Kazio też tak myślał.

## W sądzie.

Sędzia: — Czy oskarżony był już karny za kradzież?

Oskarżony: — Jak to? To pan sędzia mnie nie poznaje?

## Daremnny trud.



— Czy to byłoby karalne, gdybym tu złowił jakąś rybę?

— Karalne? nie, ale niemożliwe.

## Czułość.

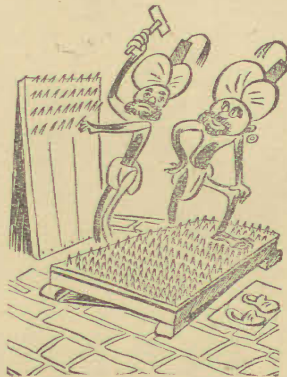
Dowiedziawszy się, że w sąsiedztwie zachorowała ciężko żona dziedzica, hrabina posyła swego lokaja, wydając mu polecenie, aby dowiedział się, jaki jest stan zdrowia. Lokaj po godzinie wrócił. Hrabina dzwoni na niego.

— Byłeś u pani dziedziczki i spytałeś, jak się miewa?

— Tak jest, jasnie pani hrabino.

— Dobrze. Możesz odejść.

## Kłopoty fakirów.



— Noce są coraz chłodniejsze. Muszę pomyśleć o jakimś kocu.

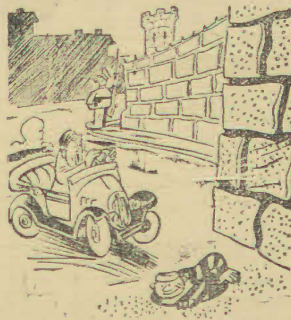
## W ochotniczej straży pożarnej.

Naczelnik ochotniczej straży pożarnej do strażaków: — Spieszcie się panowie, i kończcie tę partię bilarda, gdyż w sąsiedniej wiosce wybuchł pożar!

Jeden ze strażaków: — W jaki sposób dowiedział się pan o tym?

Naczelnik: — Otrzymałem stamtąd dzisiaj rano pocztówkę.

## Dobre wyobrażenie.



Uciekający wiezień: Nareszcie po czterech gorzkich latach — czuję się znowu bezpieczny.

## Gdyby nie żona.

Antoś Wyporek, człowiek rokujący w swoim fachu najlepsze nadzieje, wpadł dzięki uwadze, tak, uwadze pewnego agenta policyjnego, który zupełnie niepotrzebnie zaobserwował rękę Wyporka w chwili, gdy ta z gracją i wdziękiem wycięła żyłkę portfelu jakiegoś kupca. Załadowany bezlitośnie do uła, Antoś stanął niczym przed obliczem sprawiedliwości.

Sędzia zerkał do akt i powiada:

— Oburzające zachowanie. Jak wam nie wstyd kraść w biały dzień, wobec tylu ludzi!

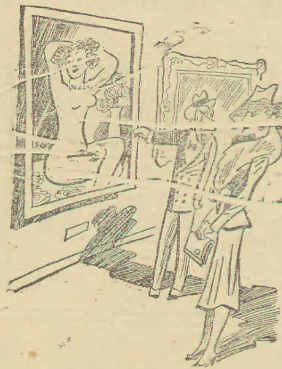
Antoś westchnął żalownie i ciężko.

— Wszystkiemu winna moja żona — oświadczył ponuro.

— Jakto?

— A, tak, bo nie pozwala mi wychodzić z domu na noc.

## Łagodząca okoliczność.



On: — Nie pozwałaś chyba do tego portretu?

— Ona: — Oczywiście. Artysta malował mnie z pamięci.

## Na komisji poborowej.

Sierżant: — W jakim pułku chcecie służyć?

Poborowy: — Titła... tttak... óóó.

Sierżant: — Aha, napiszemy, nie umie po angielsku i chce służyć w karabinach maszynowych.

## Selektywność.

— A czy aby ten aparat jest selektywny? — zapytuje klient w sklepie radiowym.

— Czy selektywny? Co za pytanie! — Wezoram właśnie na tym aparacie złapałem koncert kwartetu smyczkowego z Londynu. Skrzypek najwyraźniej fałszował. Wobec tego wyeliminowałem go prosto, i słuchałem tylko urzech pozostałych.

## Przyzwyczajenie.

— Dlaczego pan się nie ożeni, panie radco? Żona to dobry wynalazek.

— O! przyzwyczaiał się człowiek!

— Jakto, przyzwyczaiał się?

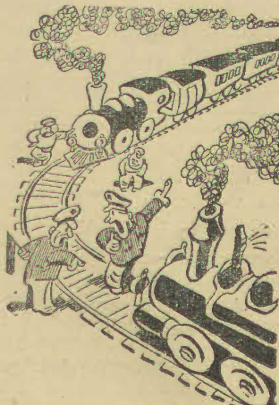
— A, bo proszę pana, urodziłem się kawalerem i jakoś mi trudno to zmienić. Gdybym się urodził żonatym, to co innego.

## Za co płacimy?

Mąż przeglądając rachunki:

— Właściwie za co ja tyle płacę? Moja żona kupuje bućki, składające się z samych dziur, kupuje kapelusze bez brzośgów, a często i bez denka, kupuje suknie bez pleców, w dodatku coraz krótsze. A wszystko coraz drożej kosztuje...

## Spór.



— Jadę ściśle według rozkładu — ty musisz się wobec tego cofnąć.

## Ślub na geręca.

Do miejskiego biura ewidencji ludności zgłasza się dama w towarzystwie mężczyzny. Ona ma co najmniej pięćdziesiątkę, on ze sześćdziesiąt lat. Proszą o wydanie im dokumentów i to zaraz, gdyż sprawa jest pilna.

— Czy państwo jesteście małżeństwem? — pyta urzędnik.

— Jeszcze nie, ale chcemy się pobrać. Zależy nam na pośpiechu, gdyż tu chodzi o dziecko.

Urzędnik przygląda się osobliwej parze

— A w jakim wieku jest to dziecko?

— Dziecko? Niedługo skończy dwadzieścia dziewięć lat — odpowiada dama.

## Przytomny włamywacz.



Do artystki: — Niech pani odłoży ten rewolwer. Chciałem tylko uzyskać autograf pani...

## Wielki głód.

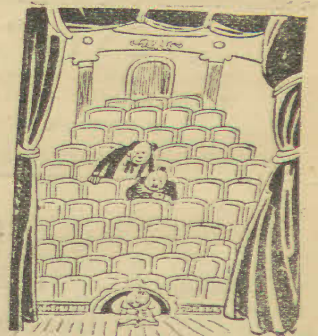
Jan Herman Balabuszka wybrał się z żoną na spacer. Zmęczeni małżonkowie rozłożyli się w cieniściej lesie. Nagle Balabuszka zrywa się z przeraźliwym krzykiem:

— Herman, ja tu już dłużej nie wytrzymam! Mrówki zjadają mnie formalnie!

Balabuszka spogląda znacząco na żonę i mówi z filozoficznym spokojem:

— Do czego mnie stąd doprowadziłeś?

## Troskliwość.



Dyrektor do jednego widza: Proszę nie mieć żadnej obawy, w ostatnim akcie nastąpi „happy end”.

## Dowiedziała się

— Ciociu, masz tu muchę, zrób z niej słońca.

— Co ty wygadujesz, Tadziku! Przecież to niemożliwe!

— Niemożliwe? A dlaczego tatuś mówi, że ciocia to robi?

## Nieporozumienie.

— Oskarżony przyznaje się, że pomalował ją panią i gdy się rozplakała, pomalował ją powtórnie?

— Tak, panie sędzio, myślałem, że to były łzy radości...

**Prace budowl.**  
drzwi — okna

# MEBLE STYLOWE

**Trumny**  
w wielkim wyborze

w solidnym wykonaniu i po najniższych cenach — poleca

## ROMAN TULISZKA -- SKŁAD MEBLI -- LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 40

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawowe okna !!

ulica Leszczyńskich nr. 40

# KLINIKA LALEK

Wszelkie części do lalek oraz reparacje  
uskutecznią się szybko i tanio w firmie

## Bazar Szkolny Fr. Piasecki Leszno

Marsz. J. Piłsudskiego 54 Telefon 16.

Olbrymi wybór zabawek i galanterii.

## Prima węgiel górnośląski

## S. Prałat - Leszno

Komeńskiego 39 - (dostawa każdej ilości w dom)

## TRUMNY w największym wyborze

Ceny najniższe  
dekoracja  
bezpłatna.



Załatwiamy  
całą formalność  
pogrzebową

Fa Wujec, Oslecka 7, „Meblostyl“ Rynek 17

Około 400 ctr.

ziemniaków fabrycznych,  
sprzedam. — Gronowo 7,  
p. Lesznie.

**Sprzedam domek**  
z ogródkiem — z powodu  
wyjazdu zagranicę. — Cena  
podług umowy. — Adres  
wskaże eksp. Głosu.

## OLYMPIA



najwyższej jakości  
maszyny do  
pisania, już od  
260 złotych poleca  
Kochanowicz i S-ka —  
Poznań, Plac Wolności Nr 13,  
obok 3-go Maja.

## Skupuję nadal

stare żelazo, szmaty, kości  
papier, szkło, metale skórki  
i wszelkie butelki. —  
Proszę o task. poparcie

## Maria Nowak

wdowa po Franciszku  
w Lesznie, Lipowa 68.



**Koncesjonowany**  
warsztat naprawy wag  
Naprawa wszelkich wagono-  
wych, stołowych, dociętno-  
bydła i wozowych, wykonuje  
fachowo i po cenach niskich  
**F-a Antoni Smoczyk**  
Leszno ulica Lipowa 16.

## Meble

w pierwszorzędnym  
wykonan. dostarczam  
pod gwarancją po  
cenach konkurencyjn.

## Marian Walter

Leszno Wolności 27.  
**TRUMNY**  
stałe na składzie. —

*Dlaczego łatwiej myć szkło, niż prać  
bieliznę?*



Bo na szkło brud osiada tylko  
na jego gładkiej powierzchni,  
podczas gdy w tkaninę wnika  
głęboko, wskutek jej przepu-  
szczalności. Dlatego bieliznę  
należy prać „na wskroś”.

Używajcie do prania Radionul  
Przy powolnym gotowaniu bie-  
lizny w Radionie wytwarzają się  
miliony drobnych pęcherzyków  
tlenu, które „na wskroś” przeni-  
kają tkaninę,  
usuwając z niej  
dzięki temu  
wszelki brud.

# RADION



**PIERZE BIELIZNĘ „NA WSKROŚ”  
WYRÓB SCHICHT-LEVER S. A.**

## Przedsiębiorstwo malarsko - dekoracyjne Władysław Nowaczyk

mistrz malarski

LESZNO — UL. ŁAZIEBNA NR. 6.

Wykonuję wszelkie prace w zakresie malarstwa  
wchodzące, fachowo i po cenach konkurencyjn.

Na żądanie służę ofertami.

## „VESTA“ Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu zawiera ubezpieczenia

na życie  
od nieszczęśliwych wypadków  
od odpowiedzialności cyw.-praw.  
od rozbicia samochodu (auto-casco.)

Bliższych informacji udziela i wnioski spisuje:

**Inspektor Witold Jadomski, Leszno**

pl. Kościuszki 1 Tel. 300.

## Na wszelkie towary 10% rabatu!

W wielkim wyborze po niezwykle niskich cenach poleca

ROWERY

WÓZKI ręczn. drab. i helki  
KRZESKA dziecięce  
i HUŚTAWKI

Wózki dziecięce i sportowe

Modne serwisy kaw. i obiad.

Garnitury do kompot. i ciast  
Garnitury kuchenne

Umywalki i garnitury  
do umywalk

## H. Mauschwitz, Leszno

ul. Marsz. J. Piłsudskiego 49.

Największa fabryka octu  
na Wlkp. i Pomorze

## Józef Górecki

Leszno, Tel. 68.

Sprzedaj wagonowa, w ur-  
townia i butelkowa.  
„GÓREWIN” do nocy  
w każdym składzie spoż

## 3 pokoje i kuchnia

łazienka i balkon, III. ptr.  
od l. 12. 37 do wynajęcia  
Zgłoszenia Leszno, Karola  
Marcinkowskiego 22, m. 2

## Dom mieszkalny

z chlewem, stodołą wszy-  
stko masywne oraz 3/4, mg.  
roli na sprzedaż. Smyczy-  
na Nr. 3. pow. Leszno.

## Mieszkanie

4 pokoje z kuchnią, sło-  
neczne odnowione na I p.  
od zaraz tanio do wynaj-  
ęcia. Leszno, Matejki 5,  
administrator.

## Mieszkanie

słoneczne 2 pokoje z ku-  
chnią i przynależnościami  
przy ulicy Ostieckiej - do  
wynajęcia od zaraz lub  
później. — Bliższe wia-  
domości udzieli W. Krajew-  
ski, Leszno, ul. K. Marcin-  
kowskiego 10.

## Skład kolonialny

w dobrym położeniu, za-  
prowadzony od blisko 40  
lat z powodu wyjazdu od  
l. 12. na sprzedaż. Adres  
wskaże eksp. „Głosu” w  
Lesznie.



Pierwszy polski odbiornik  
bez chassis!

## Kosmos-Pionier

Najwyższej klasy!

7 obwodowa superheterodyna w niebywale niskiej  
cenie sprzedaje — demonstracja

## RADIO-SERVICE

Nikodem M. Tasiemski, Leszno, Leszczyńskich 22.  
Telefon 268

## FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

## T. BETTING i Ska Leszno

poleca



pianina i fortepiany  
(skrzydła) czarne, orzech ka-  
haski, polsander mahoni, czeczol  
i t. d. po najniższych fabry-  
cznych cenach i na niezwykle  
dogodnych warunkach spłaty —

Zamiana używanych instrumentów

## † Ostatnia przysługa †

gotowe trumny dębowe

osobowe i wszelkiego rodzaju stałe na składzie. — Mój  
wzrost się ze względu na masową produkcję i dobre wy-  
konanie na obecne stosunki — bezwzględnie najniższe.  
Katafalki lichtarze i handlarzy oraz całą dekorację  
w celach pogrzebowych wypożyczam bezpłatnie

## Bronisław Bartoszkiewicz

ZAKŁAD POGRZEBOWY  
Leszno, Rynek 25 Leszno, Rynek 25

# Kronika dnia:

Niedziela  
**21**  
listopada

Dzisiaj

Ofiar. N. M. P.

Wschód słońca g. 7,04

Zachód słońca g. 15,40

Wschód księż. g. 19,28

Zachód księż. g. 10,38

Sobota, dnia 20 11 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 2,2, wiatr pld. 4 m. s., lekkie zachm. Ciśnienie atmosferyczne 748,0, wilgotność 84 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 6,7, najniższa plus 2,0. Ilość opadu 0 mm.

## LESZNO

**D Sprostowanie.** W obwieszczeniu o liście ruchomości Sygnatura Km. I. 798/36 opublikowanego w „Głosie Leszczyńskim” z dnia 20. 11. 37 r. Nr. 267 zaszedł błąd. Liściejacja odbędzie się dnia 24 listopada, a nie 23 listop., jak było mylnie podane.

**D Państw. Szkoła Budownictwa** w Lesznie. W niedzielę, 21. 11 rb. w godz. od 11-12 odbędzie się konferencja wywiadowcza z rodzicami w sprawie postępów uczniów. (—) Inż. J. Przygodzki, dyrektor szkoły.

**D Do pp. Kupców!** Koperty z hasłami konkursu należy przekazać do poniedziałku, dnia 22 bm. p. skarbn. Zrzeszenia Chrz. pow. Samodz. T. Zgaiskiemu w Rybnickim Związku.

**D Zarząd nowego ementarza katolickiego** przy ul. Osieckiej donosi, że w czasie od 20 11 1937 do 20 III. 1938 furtka w alei Hindersina pozostanie zamknięta z względu na bezpieczeństwo ementarza.

**D Zabawy obrazek** W dniu dzisiejszym przedchodnie obserwowano w domu przed firmą J. Chojnacki, b. miły wieczek. Pewien rozerzysta zsiadłszy z wesołości wszedł do sklepu i na straży pozostawia swego psa, który z powagą strzeże włości swego pana, chociaż jak wartownik w te i tamła stronę. Zachowanie się psa zwróciło uwagę przechodniów. Niejedni z przechodniów umyślnie chwytali za smaczny wierny sirów, szekając i rzucając do rąk zadowolonych.

**„Chopin”.** Zarząd uprasza o liczny udział w imprezie sobotniej bratniego Koła „Demitański”. — Zebranie w niedzielę odbędzie się z powobu zajęcia w Strzelnicy. — W poniedziałek o godz. 12.30 zajęcia chóru miesz. w szkole.

**Dyżury lekarskie**  
Zarząd domowych Ubezpieczalni Społecz. 22. Dr. Polewski  
23. Dr. Lewandowski

**D III. Zakon św. O. Franciszka.** W poniedziałek, 22 bm. Absolucja generalna po IV mszy św. — W czwartek, 25. Absolucja po I i po IV mszy św. — W niedzielę, 28. listopada zebranie w kościele po niedziorach i zebranie nowicjatu w salce Domu Katolickiego.

**D Znalezione pek kluczy.** Odebrać je można w ratuszu, pokój 1.

**D Komunikat dla właścicieli losów kościelnych na terenie powiatu.** Dla wygody właścicieli losów z poza Leszna, zwłaszcza z powiatu leszczyńskiego, wydawać się będą tanie w dni targowe, w poniedziałek, dnia 22 i 24 listopada przy ul. Marsz. 10. godz. 2. od godz. 10 do 12. Komitet Budowy — Sekcja Loteryjna.

**D Kółko Wiosnianek.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 10.30 w p. Urbanowej w Wilkowicach.

**D Stow. Ochotn. Straży Pożarnej** urządził 13-22 11. br. w lokalu p. Łagody ul. Gabr. Narulowicza 3, codziennie o godz. 18-24 strzelanie z wiatrówek i inne nagrody.

**D Zw. Inwalidów Woj. w Lesznie.** Dnia 21 bm. o godz. 18 odbędzie się wielkie zebranie. Zw. Inwalidów Woj. w Lesznie w

# Kupcy leszczyńscy — po Kongresie w Warszawie

Delegacja Zrzeszenia najliczniejszą reprezentacją kupiectwa prowincjalnego

Wezorem wiec. o godz. 20 odbyło się w lokalu p. Iłskiej zebranie plenarne Zrzeszenia Chrześc. Kupców Samodzielných w Lesznie przy b. licznym udziale członków i gości.

Zainteresowanie zebraniem było tym większe, iż na porządku obrad było sprawozdanie z Kongresu Kupiectwa Polskiego w Warszawie, na który wyjechała delegacja leszczyńska, złożona z kilkunastu członków Zrzeszenia z p. prezesem Metelskim na czele.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który bez poprawek został przyjęty, przystąpiono do dalszego punktu obrad.

### UWAGA! CZAS DOROCZNYCH REMONTÓW NADSZEDŁ!

Oleje i smary do wszystkich maszyn, motorów i samochodów w najprzedniejszych gatunkach — pasy transmisyjne skórzane, z sierści wielbłądziej, parciane, gumowane, spinacze etc. pierwszorzędnej jakości — szczelicha, azbest, grafit, minium, konopie, klingerit, lektura, szkła wodowskazy i wszelkie inne artykuły techniczne i laboratoryjne gwarantowanej dobroci zapewniają **BEZPIECZESTWO I OSZCZĘDNOŚĆ** w każdym przedsiębiorstwie, gdy są zakupione w firmie

**„omnia”**  
ZACHODNIOPOLSKIE  
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
właśc. Mieczysław Górecki  
LESZNO (Wlkp.)  
ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.  
Ceny bezkonkurencyjne! Obsługa rzetelna!

dużej sali Domu Katolickiego. Referat wygłosi przewodniczący Zarządu Okręgowego kol. Stachecki z Poznania. O liczny udział prosi Zarząd.

**D Zrzeszenie Automobilistów w Lesznie** obchodzi dnia 21. listopada br. 10 lecie swego istnienia z nast. programem: rano o godz. 6.30 msza św. i wspólna Komunia św. Wieczorem o godz. 9.00 uroczyste zebranie z udziałem wszystkich członków.

**D Tow. Powstańców Wlkp. z r. 1918-19** podaje do wiadomości, że jako Tow. zarejestrowane, stwierdza zgodność odpisów dokumentów dołączonych do wniosków o odznaczenia niepodległościowe. Zainteresowanych oraz kandydatów na członków Tow. uprasza się o zgłoszenie w sekretariacie Tow. przy ul. Dąbrowskiego 11 we wtorki i czwartki od godz. 18-20. Zarząd.

### DZIS „STUDENTERIA” W SALI HOTELU POLSKIEGO O GODZ. 8,15 WIECZOREM

Już dzisiaj, w sobotę, dnia 20-go bm. o godz. 8,15 wiec. odegrana zostanie w Hotelu Polskim operetka pod tytułem „Studenteria”. Wykonawcy to dobrze zapoznani z wystawianiami podobnych imprez zespół amatorski Koła Śpiew. „Demitański”.

W wystawieniu powyższej operetki bierze udział cały chór, z towarzyszeniem orkiestry miejscowego pułku piechoty.

Przedsprzedaż biletów w firmie A. Marski, Rynek.

### Kalendarzyk zebrań

**k) Chór Kościelny.** Dziś w sobotę o godz. 8 wiec. lekcja w Domu Katolickim, Komplet ikonieczny. Dyrygent.

**k) K. S. „Pogoń”** 21 11 g. 11 zbiórka w Ognisku.

**k) KSM. 21** bm. g. 4 po poł. próba zastępu „Fiolek” w Ognisku.

**k) Służba Domowa** pod wezw. Zw. Zyty 21 bm. g. 4,30 zebranie w Domu Kał.

**k) K. S. „Jutrzenka”** 20 bm. g. 20,30 zebranie plenarne w sali Hotelu Polskiego.

**k) Zw. b. Ochotników A. P. oddz. Leszno.** Nadzwyczajne zebranie w sprawie „Bratniej Pomocy” w niedzielę, 21 bm. o godz. 14,30 w lokalu p. Iłskiej, Rynek. Przybycie konieczne. Zarząd.

**k) Stow. Obrony Praw Górnik.** 21 bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

**k) Nadzwyczajne Walne Zebranie** tylko dla członków Tow. Ogrodu Działkowego w Lesznie odbędzie się dnia 5 grudnia br. o godz. 16 w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej.

wozanie z Kongresu Kupiectwa Polskiego w Warszawie, na który wyjechała delegacja leszczyńska, złożona z kilkunastu członków Zrzeszenia z p. prezesem Metelskim na czele.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który bez poprawek został przyjęty, przystąpiono do dalszego punktu obrad.

### O POPARCIE DLA RZEMIOSŁA.

Następnie p. Krajewicz sekretarz Zrzeszenia, odczytał list nadesłany z Zarządu Zw. Rzemieślników Chrześc. w Lesznie, w którym poruszono szereg faktów, stanowiących pokrzywdzenie miejsc. rzemiosła legalnego. W sprawie omawianej w liście zabrał głos p. Siwek, prezes Zw. Rzem., który wypowiedział się w tej sprawie dobitnie i zaapelował do zrzeszonego kupiectwa, aby popierało wyłącznie warsztaty rzemieślnicze legalne i posiadające kwalifikacje zawodowe, a więc te, które popierają tutejsze kupiectwo.

Również w tej sprawie przemówił p. A. Misiak, żeby uwzględniano w pierwszym rzędzie placówki polskie, co nie jest u nas w Lesznie dotychczas konieczną regułą.

W dyskusji jeden z obecnych podniósł także — aby Kupiectwo domagało się od polskich fabrykantów znakowania swoich towarów, celem łatwego odróżnienia ich od firm żydowskich.

### KONKURS NA HASŁO.

W dalszym ciągu obrad p. prezes Metelski zwrócił się do obecnych, żeby zadeklarowane nagrody w związku z konkursem na hasło pod godb. Związku, nadesłali pod adresem Komisji, która w tych dniach

przystąpi do odczytania listów z hasłami. Otrzymaone od klientów listy należy przekazać do poniedziałku dnia 22 bm. p. T. Zgaiskiemu.

### O KONGRESIE KUPIECTWA.

Skościł obszernie omawiano odbyły w dniach 13 i 14 bm. Kongres Kupiectwa Polskiego w Warszawie, na którym Leszno było reprezentowane najliczniej, gdyż wydelegowało 14 członków oraz dwie panie, podczas gdy taki Inowrocław wysłał zaledwie 4 delegatów.

W sprawie Zjazdu przemawiali pp. prezes Metelski, A. Misiak, r. Nowakowski, referując obszernie poszczególne momenty Kongresu o których na lamach „Głosu” już pisaliśmy.

Następnie w związku z zbliżającym się terminem Zjazdu w Poznaniu, wybrano delegację w osobach pp. J. Metelskiego, A. Misiaka, Br. Kotlarskiego, T. Zgaiskiego — zorz zgłoszono odpowiednie wnioski do uchwał.

### WOLNE GŁOSY.

W wolnych głosach zaapelował p. T. Zgaiski do młodych kupców, aby zorganizowali się w Zrzeszeniu, gdyż tylko przez zwartą organizację można dokonać dzieła unarodowienia handlu. Nawiązując do tego p. Br. Kotlarski wezwał obecnych do zdecydowanej walki z gospodarczą przewagą żydów w Polsce. To jest dzisiaj kardynalny obowiązek kupca — Polaka. Na tę akcję potrzeba pieniędzy, to też zarządził składkę gorzącą, której wynik okazał się piękny, gdyż zebrano 51 zł.

Po omówieniu spraw bieżących i szeregu bolączek Kupiectwa — zebranie zakończono hasłem: „Cześć kupiectwu!”

## P. wojew. Maruszewski przybędzie do Leszna w związku ze sprawą pomieszczeń dla szkół powz.

Jak wiadomo, w środę wyjechała do Poznania delegacja Kół Rodzicielskich przy szkołach powz. w Lesznie celem wręczenia p. wojewodzie Maruszewskiemu i p. kuratorowi O. S. P. dr. Jakóbcowi uchwałonego na zebraniu protestacyjnym memoriału w sprawie pomieszczenia dla szkolnictwa powszechnego.

Delegacja w składzie p. drowa Jógowa kpt. w st. sp. Bączkowski i por. w st. sp. A. Laskowski — przedłożyła p. Wojewodzie oraz Kuratorowi O. S. P. memoriał

oraz postulaty Kół Rodzicielskich.

Według informacji delegatów, p. wojewoda Maruszewski miał ustosunkować się wobec sprawy pomieszczeń przychylnie, i przyrzekł przybyć do naszego miasta, aby osobiście zapoznać się z faktycznym stanem rzeczy i ewentualnie — jeśli to uzna za słuszne — postulaty rodzicielskie uwzględnić.

Również przychylnie stanowisko zajęł p. kurator dr. Jakóbcz.

—0—

## Konferencja oświatowa w Lesznie omawiała najaktualniejsze zagadnienia

W ubiegłym tygodniu w dniach 8 i 9 listopada br. odbyła się w Lesznie w gmachu Państw. Liceum Pedagogicznego dwudniowa konferencja instruktorów oświaty pozaszkolnej z terenu pow. gostyńskiego, kościańskiego, leszczyńskiego oraz rawickiego. Konferencję wspomnianą zwał Inspektor Szkolny w celu omówienia oraz przeprowadzenia najaktualniejszych zagadnień oświatowych w związku z rozpoczęciem nowego roku pracy oświatowej.

Program Konferencji obejmował: Sprawozdanie ze stanu pracy o. p. w r. 1936-37 oraz plan pracy na rok 1937-38 — refer. p. Walczak I. P. obw. instr. o. p.; Rola gminnego instr. op. w zakresie organ. pracy na terenie gminy, kadry instr. o. p. i rejestracji poczyniń oświat. — refer. p. Fr. Mierniczak, kier. oddz. o. p. Kurat. O. S. P., który omówił również zagadnienie dokształcania młodzieży przedpoborowej; Zajęcia kulturalno-artyst. i ich rola i znaczenie wychowawcze — refer. p. Fr. Busz, kier. szk. z Podliskich, pow. Gostyń. Ponadto p. prof. J. Szpunar omówił zagadnienie u. t. „Zagadnienie niemieckie w świetle literatury polskiej z uwzględnieniem książki M. Wańkowicza p. t. „Na tropach Smelka”.

W konferencji, której w pierwszym dniu przewodniczył p. insp. M. Iwanowski, a w drugim p. insp. Nowotny poza gminnymi instr. wzięli udział p. starosta kościański Śl. Karpiński, p. starosta leszczyń-

ski R. Świątkowski oraz delegaci organizacji kulturalno oświatowych.

## Na srebrnym ekranie

„Zielony sygnał”  
Kino „Apollo”.

Piękny to film o głębokim podłożu filozoficznym i moralnym. Treścią jego jest historia młodego lekarza, który nie chcąc wyjawić istotnego powodu śmierci pacjenta w czasie operacji, by w ten sposób nie narazić swego kolegi, przyjmuje milerzocwinę za wydatek na siebie. Opuszcza następnie dotychczasową placówkę pracy, by udać się w odległą okolicę górską i walczyć z narażeniem życia z szerzącą się tam epidemią febrę plamistej.

W historii tej zreżymowana jest intryga miłosna. — Reżyserem jest znany Frank Borzage. W rolach głównych występują: Errol Flynn (bohater „Kapitana Blooda” i „Szarych lekki brygady” oraz piękna Anita Louise.

## Od redakcji

Zwracamy uwagę zainteresowanym współpracownikom, że komunikat do kalendarza zebrań należy przesyłać najpóźniej do godz. 9-tej, jeśli w tym samym dniu mają zostać ogłoszone. Komunikatów drogą telefoniczną nie należy przysyłać.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

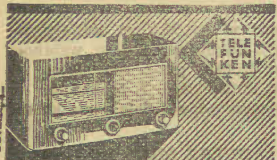
## Najwyższy czas -

zaopatrzyć się w opał  
Najlepszy węgiel - brykiety drzewo dostarcza w dom

## H. Prałat Leszno Grodzka 12

Zamówienia przyjmuje także skład tytoniu i artyk. piśm. Rynek 20, róg.

Czerwony ton  
T superów  
TELEFUNKEN



Tę odbiór i zalety  
demonstruje:

na życzenie w mieszkaniu.

**E. Sewandowski - Leszno**

Rynek 28. Radio-mechanika Rynek 28

Szan. Obywatelstwo m. Smigła i okolicy uprzejmie za-  
wiadamiam, iż otworzyłem

### piekarnię - cukiernię

w Smiglu przy ulicy Sienkiewicza № 8

Moim staraniem będzie Szan. Klientę zadowolić jako-  
ścią towaru oraz rzetelną obsługą.

Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsię-  
biorstwa z poważaniem

**Antoni Wojciechowski**

## Wielki wybór podarków ślubnych

i imienninowych

Oraz kompletnych wypraw poleca najko-  
rzystniej przodujący w Lesznie i okolicy

magazyn porcelany  
i szkła stołowego, krysz-  
tałów, sztucy, fajansu,  
emalii oraz wszelkich  
artykuł. gospodarstwa  
domowego.

## J. Rybacki - Leszno

Rynek 33

Stały napływ nowości! Ceny najniższe!

### Restauracja-

jadłodajnia z mieszkaniem  
3 pok. z kuchnią przy ruch-  
liwej ulicy od 1. 12. br. do  
wynajęcia. Gdzie wskaże  
eksp. „Głosu” w Lesznie.

### Mieszkanie

1 pokojowe od 1. 12. do  
wynajęcia. Zgłosz.: Biuro  
Tow. Właścicieli Do-nów  
w Lesznie, Wschowska 14  
mieszk. 6.

### Kaształy kupują

„Ziemiopłody” — Leszno  
Telefon 271.

### Magiel

używana na sprzedaż. —  
Adres wskaże eksp. Głosu  
w Lesznie.

### Rower męski

w dobrym stanie sprzedam  
Leszno, Wałowa 4, m. 4.

### Ziemia

drenowana, obsiana psze-  
nicą, po 250—300 zł za  
morgę — w każdej ilości  
z parcelacji prywatnej za-  
raz do sprzedania — od  
Leszna 8 km. poleca —  
Kempa, Leszno, ulica Ła-  
ziebna 20.

### Składnicę

z podwórzem do wydzier-  
żawienia. — Zgłoszenia:  
Leszno, ulica Marsz. J. Pił-  
sudskiego 25, parter.

### Z powodu

### likwidacji

mieszkania — zaraz tanio  
sprzedam kompl. jadalnie,  
sypialnie oraz lampy, dy-  
wany, i t. d.  
Zgłosz. do eksp. Głosu  
w Lesznie.

### Zaginął

pies-bernardyn. O oddanie  
za wynagrodzeniem upra-  
sza Perzyński, Leszno, ul.  
G. Narutowicza 18.

### Gospodarstwo

7 morgowe, z nowym za-  
budowaniem, bardzo ko-  
rzystnie na sprzedaż. Adr.  
wskaże eksp. „Głosu”, w  
Lesznie.

### Na sprzedaż:

dwa większe domy w Lesz-  
nie oraz 6 parcel przy ul.  
Rydzyńskiej i Raclawickiej  
po niższej cenie. Zgłosz.  
Leszno, Wschowska nr. 14  
mieszk. 6.

### Umywalka

2 nocne stoliczki nowe i  
4 mtr. forniry sprzedam.  
Smigiel, Nowy Rynek 17.

### Panienska

poszukuje posady eksped-  
ientki, branża obojętna.  
Oferty do eksp. „Głosu”  
w Lesznie p. Ekspedientka

### Pokój umeblowany

z utrzym. lub bez dla ucze-  
niów szkół. do wynajęcia.  
Gdzie wskaże eksp. Głosu  
w Lesznie.

### Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia i 3 po-  
koje i kuchnia do wynaj-  
ęcia. Leszno, Wolności 3  
w składzie.

### Mieszkanie

5 pokojowe z wszelkimi  
przynależnościami, I piętro  
i 3 pokojowe III piętro. —  
Kompletnie odnowione do  
wynajęcia. Leszno, Lipo-  
wa 66, skład.



Ja jestem najtanszą  
praczką -

gdyż skracam czas prania  
i zaledwie za kilka gro-  
szy pracuję przez całą  
noc, usuwając w prosty  
i nieszkodliwy sposób  
brud z namoczonej bie-  
lizny. Kto mnie stosuje  
jest bardzo zadowolony.

**Henko** do moczenia  
bielizny i zmiekczenia  
wody

Sprzedaj tylko w paczkach. —  
Wystrzegaj się naśladownictw!

Za nadesłane życzenia oraz kwiaty w dniu naszych srebr-  
nych godów małżeńskich składamy wszystkim

*serdeczne podziękowanie.*

*Józefostwo Natherowie.*

Rydzyzna, w listopadzie 1937 r.

## Zurnale mód

gazety - broszurki powieściowe -  
wycinanki - książki obrazkowe dla  
dzieci w wielkim wyborze -

**Wiczyński - Leszno**

M. J. Piłsudskiego 43. Telefon 122. Rynek 2.

### Dom

czynszowy z składami w  
Lesznie - przy Rynku za  
50,000 zł na sprzedaż. —  
Oferty piśm. do eksp. Gł.  
w Lesznie pod „Dom”.

### Domek

z wjazdem i ogródkiem  
na sprzedaż. Adres wak.  
eksp. Głosu w Lesznie.

## ONDULACJE TRWAŁA

WODNA I ŻELAZKOWA  
MYCIE GŁOWY - MASAZE  
MANICURE - FARBOWANIE  
WŁOSÓW - BRWI I RZES  
WYKONUJE SIĘ NAJLEPIEJ w F.MIE

**TOMASZ KUŚNIEREK**  
LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH Nr. 43.

## Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO - ULICA KOMENSKIEGO

Początek punktualnie w niedzielę o g.  
2, 4, 6 i 8, 15. Dla młodzieży dozwolone  
W sobota 20 listopada Kino nieczynne

## Nareszcie w Lesznie

po długich oczekiwaniach  
przez publiczność miasta Leszna i okolicy.

Intro w niedzielę

Największy film  
kinemat. polskiej

Film, który każdy powinien zobaczyć i który pozostanie na zawsze w pamięci. — Film,  
który wszędzie bije rekordy **Znachora Kazimierz Junosza Stępowski**  
„Tredowatej”. — W roli  
El. Barszczewska, W. Zacharewicz, J. Węgrzyn i in. Wszyscy dziś do Kinoteatru na Znachora

# ZNACHOR

Jutro w niedzielę